

Opis

Recenzentka książki **Zarządzanie finansami, czyli ile kosztuje bilet do nieba** pisze o niej w następujący sposób: „Książka poświęcona została bardzo ważnemu problemowi, jakim jest stosunek do pieniądza w życiu człowieka. Autorka w sposób umiejętny i przemawiający do Czytelnika omawia, analizuje i wykorzystuje myśli o charakterze ponadczasowym, stanowiące ważne wskazówki mogące służyć wyborowi drogi życia, stwarzające możliwość poprawy i doskonalenia w każdym czasie i miejscu. Książka ukazuje sytuacje, z których wynika, że warto się zatrzymać, spojrzeć na swoje dotychczasowe życie i dokonać zmian, w sposób szczególny odnosząc się do roli, znaczenia i funkcji pieniądza. Książka pani profesor Agnieszki Szewczyk staje się pomocą w poszukiwaniach sposobów umiejętnego zarządzania finansami, które powinny projektować autostradę (albo wąską, trudną drogę, którą należy wybrać) do nieba, a nie być zawadą i przeszkodą czy balastem. Autorka wskazuje, w jaki sposób bohaterowie książki pozbywają się balastu i zyskują radość z tego powodu”.

Prof. Agnieszka Szewczyk zajmuje się głównie zagadnieniami związanymi z wpływem nowych technologii informacyjnych na człowieka oraz problemami etycznymi i moralnymi w ekonomii i zarządzaniu – w realiach społeczeństwa informacyjnego. Oddała w ręce czytelników książkę o tym, jak pieniądze mogą zmienić człowieka i wpłynąć na jego życie religijne.

Autorka opisuje prawdziwe historie i pokazuje, że pieniądze potrafią zaślepić ludzi i sprawić, że zapomną o tym, co jest najważniejsze, by tylko udowodnić innym, że skoro są bogaci, stać ich na więcej. Tak było w przypadku mężczyzny, który po śmierci matki postanowił urządzić jej wystawny pogrzeb i pochować ją w innym miejscu niż chciała. Zrobił to, bo miał na to pieniądze. Wydawało mu się, że tak będzie najlepiej. Za nic miał uwagi najbliższych na ten temat. Później oczywiście gryzły go wyrzuty sumienia. Zrozumiał, że powinien uszanować wolę rodziny, a nie tylko chcieć doprowadzić do końca swoje pomysły. Takich historii jest tu więcej. Nie będę streszczać wszystkich, mija się to bowiem z celem. Jeśli będziecie mieli życzenie, sami sięgniecie po tę książkę.

Przyznam szczerze, że miałam problem z jej lekturą. Nie byłam w stanie przeczytać jej na raz. Robiłam sobie przerwy i choć publikacja nie jest obszerna, ma niewielki format i liczy nieco ponad 300 stron, zadrukowanych dość dużą czcionką, ale czytałam ją kilka dni. Podejrzewam, że nie dorosłam do tej lektury. Może gdybym sięgnęła po nią za parę lat, lepiej zrozumiałabym przekaz autorki. W tym momencie po prostu wymęczyłam ją do końca, ale nie sądzę, bym ponownie do niej wróciła. Liczyłam na coś innego. Nie chciałam historii o tym, jak pieniądze wpływają na życie religijne człowieka i zmieniają jego myślenie.

Nie zrozumcie mnie źle, nie uważam, że książka jest zła. Nie została napisana nawet w jakiś skomplikowany sposób. Autorka posługuje się prostym językiem i nie używa naukowych sformułowań. Po prostu do tej lektury trzeba dorosnąć. Ja mam wrażenie, że jestem jeszcze zbyt młoda, by w pełni zrozumieć słowa profesor Agnieszki Szewczyk.

Podejrzewam, że ta książka bardziej trafi do osób wierzących. Nie uważam, że inni nie wyciągną z niej właściwych wniosków, tego nie powiem, ale nie wiem, czy ateści będą chcieli zapoznać się z publikacją o takiej tematyce. Najlepiej podejmijcie decyzję w tej kwestii samodzielnie.